KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Sierpnia. — Rok 1842. Niedziela. № 206. Jutro, Ś. Cyrjak. Urodz: J.C.W. W.X. Cesarzewiczowej.

Ogłoszono Postanowienie Rady Admistr: Królestwa, wydane 5go b. m. »Zważywszy, że otwarcie Warszaw: Rządzącego Senatu Departamentów, z wielu przyczyn, a szczególniej z powodu rozpoczętych z dniem Iszym Sierp: ferji sądowych, nie prędzej z należytą dla biegu spraw korzyścią nastąpić może, jak w końcu Września lub w początku Paździer:; mając także na uwadze, że niektóre z przepisów Najwyżej zatwierdzonego 26go Marca 1842 r. Postanowienia o sposobie zanoszenia i rozpoznawania skarg na wyroki w ostatniej instancji dotąd wydawane, nie mogą być wykonane, jak po otwarciu Warszawskich Rządzącego Senatu Departamentów; Stanowi, iż to Postanowienie wejdzie w moc obowiązującą dopiero z dniem otwarcia Warsz: Rządzącego Senatu Departamentów, o którym dniu wszystkie w ogólności Sądy poprzednio zawiadomione będą. Do tego czasu, Izba Sądu Najwyższego i Kassacyjne wydziały Sądu Apelacyjnego, mają postępować podług dotychczasowego porządku.”

Mowa miana 3go b. m. przez JW. X. Kotowskiego, *Nominata Sufrag: Łowickiego.* BÓG iest opatrzny. Jego acz niewidoma ale Święta i Wszechmocna ręka serce ludzi ku ludziom zwraca, i do coraz nowych dzieł litości pobudza. Nie potrzeba Wam zacni Panowie i Przezacne Panie na to dowodów, bo te nosicie w swoich uczuciach wrodzonych, bo Religja CHRYSTUSA, która miłosierdzie i dobroczynność za najpotrzebniejsze Cnoty zaleca, iest najważniejszą przyczyną, że z oka Człowieka sączy się łza niewinna, kiedy patrzy na płacz nieszczęśliwego bliźniego, że nieraz bogacz z pysznego pałacu chętnie pośpiesza do nędznej chatki, aby podał zasiłek zgłodniałemu Łazarzowi, lub ulżył boleści i smutku cierpiącemu, a nadewszystko że z ofiar serc czułych i litościwych wzniesiony został niespełna w dwóch latach ten piękny gmach, przeznaczony w dwóch trzecich na schronienie osierociałych Wychowańców będących pod dozorem *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, a w iednej części na piątą Ochronę małych Dziatek, który dopiero według przepisanego Obrzędu poświęciłem. Byłoby już zbytecznem wskazywać cel zbawienny dla którego od lat dawnych utrzymuje się pewna liczba osierociałych Wychowańców w Domu Towarzystwa, i otwiera się piąta Ochrona Dziatek w tutejszem Mieście. Również dla czego w dniu dzisiejszym iuż od kilku lat otwarcie Ochron bywa; bo każdemu z nas wiadomo, że dzień dzisiejszy przypomina Imie wsławionej dobroczynnością nieodżałowanej Rodzicielki dwóch Naszych Wielkomyślnych MONARCHÓW ALEXANDRA i MIKOŁAJA, i nadto iest błogiem wspomnieniem Imion kilku Najdostojniejszych Osób składających Rodzinę Cesarską. Słusznie przeto dla Ich uczczenia otwiera się dzisiaj piąta Ochrona dla drobnych Dziatek Mieszkańców tej części Miasta, iaka iest w okolicy Kościoła Śgo Alexandra, którym ani możność, ani czas pracy poświęcany, niedozwala ciągle czuwać nad swemi młodocianemi latoroślami, nad swoiem mówię potomstwem, a następnej z kolei społeczności ludzkiej zakładnikami albo szczepami. Byłoby takoż zbytecznem wyliczać wszystkie hojne ofiary z których ten piękny gmach powstał. Wielkość serca MONARSZEGO i JEGO woli pierwszego dla nas Tłumacza JO. Xięcia Namiestnika, gdy nieprzestannie towarzyszy skromność dla której obadwa nie pragną obwoływania przed światem swoich darów miłosierdzia, to dość tylko powiedzieć: że z funduszu zbywaiącego od wsparcia *Nadwiślan*, których pamiętny zalew wody w roku 1839 zrujnował, a dla których dobroczynna ręka MONARSZA największe wsparcie przyniosła, oraz z wpływu do dzisiaj znanego pod nazwą *Źródełko*, i ze składek tak litościwych Warszawian, iako i wielu Osób, z Gubernji przesłanych na *Cegiełkę*, ten gmach wymurowany. Byłoby obrażać szlachetne uczucia, wyliczaiąc iednych z pośród Was Panowie, gorliwe poświęcenie się i zaięcia zbieraniem rozlicznych ofiar na ten cel użyteczny; innych nieprzerwane usiłowania i ciągłą pilność w dozorowaniu, aby rychło był

doborowy materjał nagromadzony, aby ręka rzemieślnicza śpiesznie i dokładnie takowy gmach wyprowadziła. Więc iestem tego mniemania, że dość dla uczczenia Waszych serc wyrzec: Cieszcie się dusze tkliwe na głos ludzkości! bo stanął za staraniem Waszem Gmach w którym Sieroty i Młodzieniaszkowie ubogich Rodziców, nie tylko będą mieli przytułek, odzież i pożywienie, ale ieszcze oświecenie Religijne i moralne, ale wiadomości dla swego rozumu, i do swego przyszłego stanu stosowne, czyli odbiorą w tym zakładzie pod ciągłym dozorem o ich los Męża a tchnącego prawie duchem *Kalasantego Emiljana*, takową Naukę, aby przy ich dobroczynnych promieniach byli poczciwemi ludźmi i dobremi rzemieślnikami. Czcząc chwalebne usiłowanie Osób żyiących z Towarzystwa, ubliżyłbym sprawiedliwości i wdzięcznemu własnemu uczuciu, gdybym nie oddał publicznego hołdu ś. p. Teofilowi *Janikowskiemu*, który z goreiącem sercem *Wincentego a Paulo* ku zaprowadzeniu licznych Ochron w Warszawie, najtroskliwiej zajmał się zbieraniem wszelkiego rodzaiu ofiar. Wszak z tych powstała znakomita summa, i posłużyła za węgielny kamien dla tego dobroczynnego gmachu. Cieszcie się pełne uczuć Chrześcjańskiej ludzkości Przezacne Panie, które słusznie zaszczytne Imiona Protektorek i Opiekunek nosicie! Wy prócz hojnych ofiar na wzniesienie Sal Ochrony od lat czterech składanych, ieszcze same osobiście takowe Sale chętnie odwiedzacie, same wmałe dziateczki, swoim tkliwym iak drugie Matki głosem Boiaźń BOŻĄ zaszczepiacie, same ich słabe rączęta do stosownej pracy podnosicie. Wdzięczność, która tu milczeć nie może, ta sama w pośród nas wszystkich iak zawsze tak i dziś swój głos, swoie dla was życzenia w ten sposób objawia: „Oby BÓG, który na tak piękne uczucia i starania wasze około tych dziatek łożone, patrzy, wspierał siły wasze i wszystkie uszczęśliwiał chwile. Nieżyiąc bowiem tylko dla siebie, iesteście wzorem i ozdobą grona płci swoiej, iaśniejcież w niem iak najdłużej.” Cieszcie się tem niemylnem zapewnieniem: że kto małym dziatkom do siebie wolny przystęp daie, kto ie naucza, kto w nich obraz niewinności szanuie, i w ich pokorę serce swoie przeistacza, ten otrzyma chwałę u BOGA, nie czasową nie przelotną, ten palmę dla duszy swoiej niezwiędłą odbierze. Więc Panie i Panowie, niczem nieprzygaszajcie swoich żywych chęci dla tych dwóch zakładów wychowawczych, przyszłych plemienników Towarzystwa ludzkiego. Bo ieżeli serca wasze będą i nadal ku nim iak są dzisiaj zwrócone, staną się obfitem źródłem iakiego potrzebują do swego utrzymania; w tenczas i źródełko niezaschnie i grosz iuż nie na cegiełkę, ale na bułkę chleba, dla ubogich dziatek w Ochronach chętnie nawet od mniej zamożnych osób, a nawet od ubogiej Wdowy na ołtarzu ludzkości złożony zostanie. Aby zaś ta z porządku piąta Ochrona nie była tylko pięknym przedmiotem dla samego oka, aby ią znakomita liczba dziatek zapełniła, twoia gorliwość Szanowny Pasterzu rzeczonego Kościoła S° ALEXANDRA, szczególniej na to ma być zwrócona. Znasz dobrze w skutku swego powołania, ile od dobrego wychowania dziatek, szczęście poiedyncze i ogólowe ludzi zależy. Przeto iak AMBROŻY na Matki, w swej owczarni wołaj, aby odrzuciwszy uprzedzenie, wzgardziwszy wszelkiemi baśniami, swoie małe dziatki od 3 do 7 lat maiące, do tej Ochrony posyłały. Wyłóż obowiązek wypływaiący z nauki ewanielicznej, ile troskliwymi Rodzice być maią o ukształcenie serca swych dzieci, że gdy się nie nauczą za młodu bać Boga, nie zasmakuią w cnocie, to w późniejszym wieku wyleią się na rozpustę, czyli występkiem sobie i drugim zaszkodzą i dla społeczności będą zarazą, a nawet będą ciężarem.

W kościołku *Towarzystwa Dobroczynności* iutro z rana rozpocznie się Nabożeństwo, zaś o 9tej odprawią się Wigilje, po których Msza S. śpiewana za duszę ś. p. Anny *Kossakowskiej.* — W kościele XX. Augustjanów poiutrze o go: 9ej z rana, w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p Antoniego *Pawlińskiego*, na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyiaciół. — *Dalszy ciąg pensji emerytalnych.* Otrzymali: PP. Nepom: z Sokołowskich *Przedpełska*, Wdowa po b. Sekretarzu Jener: i czworo iej dzieci, rub: sr: 375. Erazm *Tarchalski*, b. Burmistrz, r. s. 202 k. 50. Hort: z Zalewskich *Rykowska*, Wdowa po Expedytorze Poczty i troie iej dzieci, r. s. 20 k. 25.

Józ: *Skorupski*, b. Naczelnik Urz: Poczt:, do iuż wyznaczonej pensji,dodatek r. s. 60. Marjan: z Prejsów *Bartoszewska*, Wdowa po b. Nadzorcy, r. s. 112 k. 50. Ant: *Dzierzgowski*, b. Sekretarz, r. s. 54. Anna z Nowaków *Markiewiczowa*, Wdowa po Kasjerze oraz pięcioro iej dzieci, r. s. 63. Adam *Macieiewski*, Registrator, r. s. 360. Franc: *Bieńkiewicz*, b. Radny, r s. 202 k. 50. Tekla z Modzelewskich *Kostecka*, Wdowa po Burmistrzu i sześcioro iej dzieci, r. s. 186. Hieronim *Orczykowski*, Dozorca Policji, rubli srebr: 106 kopieiek 87$^1/_2$. — *Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.* Zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa na rok szkolny 184$^2/_3$, rozpocznie się dnia $^3/_{15}$ Sierp: r. b. i trwać będzie do dnia 20 Sierp: (1 Wrześ:) t. r. O warunkach przyięcia i utrzymania Uczniów w Instytucie, można dowiedzieć się w każdym czasie w Kancelarji Dyrektora w Marymoncie. Radca Kolegjalny, *M. Oczapowski*. Sekretarz Instytutu, *Gnatkowski*. — Wczorajszą pocztą z *Kazaniu* otrzymała Redakcja Kurjera od JW. Jenerałowej Anny *Szypow* rubli asyg: 260, dla Instytutu tutejszych Sal Ochron ubogich Dziatek. Ta Szanowna Pani chociaż w oddaleniu, zawsze iest Protektorką tutejszych zakładów dobroczynnych. Na restauracją Instytutu Szpitalu Miejskiego Starców, zebrano przez P. Adama *Piotrowskiego* zł. 122 gr. 5. Z oglądania Obrazów i rzeźb *Tatarkiewicza* wpłynęło zł. 5. Z saskiego ogrodu w dniu 5tym wpłynęło zł. 17 gr. 16. — Dzieło p. t. *Materja Lekarska*, *Wendta*, przydatne dla wszystkich gałęzi lekarskich, tłumaczone przez J. *Klesiczowskiego* Lekarza med: i chir:, wyszło iuż na widok publiczny. Każdy posiadaiący bilet przedpłaty, może ie odebrać tam gdzie przedpłatę złożył. Dzieło to chcąc przystępnieiszem uczynić, ustanowiono cenę na zł. 12, chociaż obejmuie przeszło 500 stronic ścisłego druku. Exemplarzy można dostać w Księgarniach i w Drukarni pod firmą Kaczanowskiego przy ulicy Długiej Nr 543. — W Księgarni Rossyjskiej *Istomina* przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu przechodnim *Rezlera* zwanym, znajdują się do nabycia Książki szkolne, najnowszej edycji, a mianowicie: Jeografja »Arseniewa;" Historja Rossyjska »Ustrałowa," na klassę 5tą, 6tą i 7mą; Taż na klassę 1szą, 2gą, 3cią i 4tą; Historja Powszechna »Kajdanowa;" Fizyka »Lentza;" Algebra »Burdona." — Mam zaszczyt uwiadomić, iż otrzymałem świeży transport Wód Mineralnych, mianowicie: Ober-Salzbrunn, Emskie Kraenchen i Kesselbrunn, Marjenbadzkie Kreuzbrunn, i Eger Salzquelle. Inne wkrótce nadejdą. J. T. *Heinrich*. w domu zwanym Petyskosa, obok OO. Reformatów. — Skład Nut muzycz: G. *Senewalda* odebrał najnowsze Walce *Labitzkiego*, pod tytułem: Lucjan Walzer, dzieło 75, na fortepjan; cena zł. 3$^1/_2$; tegoż *Hamburgski Galopp*, dzieło 77, zł. 2. — W dokończeniu ciągnienia 1szej klassy 60tej Loterji wczoraj, znacznieisze wygrane padły iak następuie: 1000 rubli sr:, na Nr 1103 u Giwartowskiego w Warsz:. 500 r. s. na Nr 22,271 u Tottenberga w Warsz:. 150 r. s. na Nr 7689 w Kantorze Głó:. 100 r. s. na Nr 11,245 u Hertz Kona w Często:. — *Skład Główny Wód Mineral: w Królestwie Pols:, przy ul: Długiej w Handlu M. B. Gordon*, odebrał transport Wody Obersalzbrunn w dużych i małych butelkach, Pirmontskiej Kissynger Ragoczy w bańkach dużych i małych, Wildunger, Pilnauskę gorzkę, i Sól Morskę (Norderney See-Salz). — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Zyta rubli sr: 2 k. 87 (zł. 19 gr. 4). Pszenicy r. s. 5 k. 47$^1/_2$ (zł. 36 gr. 15). Grochu polnego r. s. 2 k. 92$^1/_2$ (zł. 19 gr. 15). Jęczmieniu r. s. 2 k. 22$^1/_2$ (zł. 14 gr. 25). Owsu r. s. 2 k. 30 (zł. 15 gr. 10). Siana furę iednokon: od r. s. 1 k. 80 do r. s. 3 (zł. od 12 do 20), parokonną od rub. sr. 3 k. 60 do r. s. 5 k. 25 (zł. od 24 do 35). Słomy furę zwyczaj: od r. s. 1 k. 27$^1/_2$ do r. s. 2 k. 77$^1/_2$ (zł. od 8$^1/_2$ do 18$^1/_2$). Kartofli k. 67$^1/_2$ (zł. 4$^1/_2$). Okowity 10tej proby garniec k. 72 (zł. 4 gr. 24); Szumówki 6tej proby, kopieiek 43 (zł. 2 gr. 26). — W przyszłą Srodę danym będzie w *Resursie Kupieckiej na salach dolnych Wieczór tańcuiący*, przyczem ogród będzie oświecony. Bilety na ten Wieczór dla Członków i ich rodziny, wydawane będą we Wtorek i Srodę od godz: 3ej z południa.

— Liczni Słuchacze wczoraj w Wielkim Teatrze rzęsistemi oklaskami okazywali ciągłe zadowolenie z wyborowego wykonania Opery *Cyrulik Sewilski*. JP. *Turowska* została przywołaną po obu aktach po 3-kroć; do pięknego głosu łączyła nader wiele przyjemności w wykonaniu szczególnej Arji wstępnej i Arji *Meierbera*; przywołani oraz JPP. *Dobrski* 2-kroć i *Żółkowski*.

Uwiadamiam, iż JPan Ignacy *Obst* w *Czerwonej Niwie* w Obwodzie Sochaczewskim zamieszkały, urządził mi w Dobrach w wsi *Gradowie* Gorzelnię iak najkorzystniej, oraz obsadził z swej poręki Gorzelanego. W skutek tego urządzenia miałem w przecięciu z korca kartofli okowity kwart 15 proby 10tej; zaś ze słodu ięczmiennego kwart 20. Oprocz dobrego Rezultatu nadzwyczajnie odznaczaią się lassy z konopnego płótna do suszenia słodu; także kocioł parowy niewielki, ważąc 1300 funtów, daie pary tyle, iż maszyna iść może, dwie parówki z kartóflami gotować, piwo parą robić, i dystylować okowitę na dobrą razem, nie wstrzymuiąc iedno drugiego; czasami nawet zbywa na 5tą rurę, co się za gorzelnie wypuszcza; po przekonaniu w dowód rzetelności podpisuię. Dnia 5/8 1842 r. w Kurdwanowie. (podpisano) J. *Słubicki*.

Z Petersburga. — N. CESARZ JMć obchodząc dnia 1go Lipca, 25cio-letnią Rocznicę szczęśliwego SWOJEGO małżeństwa, Najmiłościwiej przeznaczyć raczył dla żołnierzy, szeregowych: w gwardji, po rublu, w armji, po 50 kopieiek, a dla wszystkich wojsk garnizonowych, iako też wszystkich żołnierzych nieszeregowych, po 25 kop: srebr: na każdego.

Anglja. — Ledy Karolina *Townley* (Taunle) przyięła religję Katolicką. — Królowa i Xżę *Albert* 23go z. m. udali się do *Windsoru*, aby tamże przepędzić lato. — Namiestnik *Irlandji* Hrabia *Grey* 24go z. m. wyiechał do Niemiec. W iego nieobecności zastępuią go Arcy-Biskup Irlandzki, Lord Kanclerz, i ieden z Sędziów P. *Blakeney*. — W *Chatham* 25go z. m. spuszczono z warsztatu okręt linjowy o 80 armatach, nazwiskiem *Goljat*, i fregatę parową *Virago*. — W *Woolwichu* w tych dniach próbowano armatę 450ció-funtową ulaną dla Baszy *Egiptu*. Huk nie był tak mocny iak spodziewano się, ale skutek straszny, wystrzelona kula na 40 stop głęboko zaryła się w ziemię. — Dowiedziano się, że umyślnie przedaią zboże po cenach wysokich, aby przez to oszczędzić sobie cła, wiadomo bowiem że skala celna zniża się w miarę podwyższenia się ceny, i że przedawaiący póżniej zwracaią część pieniędzy kupuiącym; dla tego Rząd kazał Inspektorom pilnie baczyć na ceny zboża. — Sprowadzono do *Londynu* 4 ogromne woły z *Szwajcarji*; przesyłka z *Bazylei* do *Roterdamu* kosztowała za każdą sztukę około 250 zł.

Belgja. — Xżę *Sasko-Koburgski Gotha* 27go z. m. ledwo nie padł ofiarą niedbalstwa na kolei żelaznej belgickiej. Xżę wracał do *Ostendy* o 11tej wieczorem transportem nadzwyczajnym; powozy źle skierowano i dla tego cały transport z strasznem uderzeniem zjechał z szyn; wkrótce następował transport zwyczajny, któryby pewno pierwszy transport zdruzgotał, gdyby maszynista szczęściem nie był go wcześnie zatrzymał. Xżę musiał tylko kilka godzin czekać, ale nie poniósł szwanku. Dozorca kolei będący Ojcem 5ga dzieci, rzucił się Xciu do nóg z prośbą o przebaczenie i o wstawienie się za nim u Dyrekcji kolei żelaznej. Xżę przyrzekł, iż wstawi się za nim u Rządu.

Francja. — 28go z. m. Izba Deputowanych zajmowała się sprawdzaniem pełnomocnictw. — Dziennik *Sporów* 28go z. m. ogłosił program uroczystości żałobnej z 30go z. m. przy przeniesieniu zwłok Następcy tronu z *Neilli* do *Paryża*. Pochód ma tylko mieć cechę religijną i wojskową, dla tego znakomici Urzędnicy cywilni nie maią w nim przyiąć udziału, ale za to cała Gwardja narodowa departamentu *Sekwany* i cała załoga paryzka mał ukazać się w orszaku pogrzebowym w mundurach galowych. W chwili przeniesienia trumny zawieraiącej zwłoki Królewicza na karawan, maią dać 21-krotną salwę armatnią dla oznajmienia początku uroczystości, a w czasie pochodu co pół godziny po iednym wystrzale. Marszałkowie *Soult* (Sult), *Molitor*, *Gerard* (Żerar) i *Valée* (Wale) maią nieść końce całunu. — Komisja Izby

Parów naradzaiąca się nad adresem z odpowiedzią na mowę tronową, obrała Pana *Barante* (Barant) swoim sprawozdawcą. — Do poiazdu Hrabiego *Paryzkiego* dodano eskortę.

Hiszpanja. — Jenerał *Zurbano* znany ze swoiego oryginalnego sposobu wymierzania sprawiedliwości, 15go z. m. za przybyciem do *Wich*, kazał sobie podać wszystkie akty tyczące się osadzonych Karlistów, po krótkiem ich przejrzeniu, kazał 6ciu z nich zaraz rozstrzelać, a innych uwolnić. W miasteczku *Sellera* zmusił mieszkańców do zwrócenia swemu spółobywatelowi *Sabenoh* 400 uncji złota, które tenże musiał zapłacić bandycie *Felipe* iako wykupne. *Sabenoh* bowiem został porwany z Kościoła z pośród zgromadzonego ludu, który bandytom nie stawiał oporu.

Turcja. — *Hussein* Basza *Widdinu* otrzymał rozkaz wysłać 3000 wojska na poskromienie nowo-wybuchłych zawichrzeń w okolicy *Nissy*. Podobnież wysłano korpus do *Bagdadu*, gdzie hordy *perskie* rabuią i palą wsie okoliczne. — Porta zaprowadziła dla rachunkowości zamiast dotychczas w zwyczaiu będących miesięcy xiężycowych, kalendarz grecki. — Szach *Perski* zawiadomił Sułtana, że swoiemu Posłowi Mirzy *Dszafer* za powrotem z *Stambułu* kazał wykłuć oko, a ieśli Sułtan tego zażąda, każe mu i drugie oko wykłuć.

Włochy. — Flotta francuz: iak wiadomo 14go z. m. opuściła przystań *neapolitańs:*, ale tegoż dnia wrócił statek parowy *Weloce* (Welos), aby na żądanie Admirała *Hugon* i francuzkiego sprawuiącego inter: zabrać francuzkiego Oficera ranionego w poiedynku i 3ch spółaresztowanych sekundantów, którzy zostali uwięzieni. W skutek tego żądania nazaiutrz zgromadziła się Rada ministerjalna, która nie uchwaliła nic stanowczego, ale wolała zawiadomić Króla w *Palermo* i oczekiwać iego odpowiedzi. Ta nie nastąpiła, ponieważ Król znajdował się w drodze i 19go z. m. do *Neapolu* wrócił. Nagłe powtórne ukazanie się flotty franc: w zatoce neapolitań: wznieca tem bardziej uwagę, ponieważ Pełnomocnik francuz: P. *Luterroth* udał się na statek *Welos*, celem odbycia narady z Admirałem. Od 18go z. m. flotta franc: znowu stanęła na kotwicy pod *Neapolem*, z czego wnoszą, że odpowiedź Króla iest odmówna. Zdrowie ranionego Oficera nie iest w niebezpieczeństwie, iego przeciwnik który poległ, był z nim w najlepszej przyiaźni i poróżnił się tylko o słowo wyrzeczone w kawiarni. Wiadomo, iż przed kilką laty zaostrzono w *Neapolu* prawa przeciw poiedynkom. Nawet kiedy poiedynek kończy się bez przypadku, wyznaczona iest dla uczestników kara 10cioletniego więzienia na galerach, a kara śmierci czeka zabójcę przeciwnika. Z tego względu Publiczność bardzo iest ciekawa końca tej sprawy. Wyuzdane postępowanie majtków franc: pod czas ich pobytu w *Neapolu* dało pochop do licznych skarg ze strony mieszkańców; ieden z nich który w piiaństwie obraził Oficera na ulicy, gdy tenże napominał go do porządku, został nazaiutrz na okręcie rozstrzelany.

Rozmaitości. — Opowiadaią następuiącą anegdotę o Xięciu *Orleańskim*: Podróżuiąc ze swoią Małżonką w departamencie *Wogezów*, Xżę wstąpił do ubogiej Oberży niedaleko *Epinal*. Dla Xżny postawiono na stole czystym miseczkę śmietany z chlebem razowym, a dla Xcia świeże iajka także z chlebem razowym. Po tem wiejskiem śniadaniu, zapytał Xżę co się należy. 12cie *su*" odrzekła Gosposia. „Masz 80 franków.“ „Ależ ia tylko powiedziałam 12 *su*.“ „Słyszałem dobrze, odpowiedział Xżę, ale że śniadanie dla mnie i moiej małżonki codziennie kosztuie 80 fr., przeto i dziś tyle płacę.“ „Że też nie domyślałam się iż to Xżę Orleański, zawołała uradowana Gosposia, ach! gdybym to wiedziała, przynajmniejbym położyła na stół serwetę, a dla Xżny podała blaszaną łyżkę." — W *Warszawie* w iednym z domów przy ulicy *Nowy-świat* ieszcze znajduie się *pies*, szczególny nieprzyiaciel muzyki. Wiele razy słyszy graiącą *katarynkę* lub inny instrument, tyle razy wyie nielitościwie; wycia te powtarzaią się po kilka kroć razy codziennie od kilku miesięcy. Co za różnica z owym *cane harmonico*, który w r. z. zdechł w *Rzymie* i bywał na wszystkich koncertach. — W czasie burzy pod *Lodinier* (we Francji), niedawno piorun uderzył w ogromny wiąz, pod który schroniło się przed deszczem 24ch żniwiarzy; piorun

zabił z nich 3ch a ranił 5ciu. (Powtarzamy że najniebezpieczniejszą rzeczą iest chronić się w czasie burzy pod drzewa, stogi, etc., bo te ściągaią gromy). — Panna Adelajda *Kemble* (Kembl) Uczennica Konserwatorjum w *Medyolanie*, Córka sławnego Aktora Angiels: tegoż nazwiska, idzie bogato za mąż. Zaślubia ią Magnat Hiszpański Margrabia Don Antonio-Józefo Thaddeo-Francesko de *Kaza Barguelles* i *Sartario*, maiący miljon zł. dochodu rocznego. — W r. b. wyexpedjowano do *Anglji* z *Francji* i *Hamburga* za parękroć-stotysięcy zł. rozmaitych owoców, iabłek, gruszek, agrestu, porzeczek, a szczególniej wiśni, które w tym roku obrodziły się nader obficie. (I u nas mnóstwo iest wiśni i czereśni). Owoce ogrodowe w *Anglji* maią być bardzo lichych gatunków. — Gazeta *Meloman* tak oznajmiła przybycie Tenora *Diupre* do *Londynu*: »Sławny Spiewak *Diupre*, Tenorysta Wielkiej Opery w *Paryżu*, przybył do tutejszej stolicy. Artysta ten o ile nam wiadomo, nie ma zamiaru występować; ieżeli zaś przed wyiazdem swoim z *Paryża* brał lekcje *języka angiels:*, to tylko dla tego, aby *widzieć* Londyn, *rozmawiać* z Artystami tutejszej Opery Włoskiej i lepiej pojąć intrygę naszego baletu *Dziewica ognia*, który Opera *Paryzka* zapewne przedstawiać ma zamiar." — W *Holandji* niedawno znaleziono *Krzemień* ogromny; obejmuie 24 łokci sześciennych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Załuski Józ: Hra: z Otwocka; Krydner Alexandra Baronowa Małżon: Rzeczy: Rad: Stanu, Szeremetjew Anna Hrab: i Janienko Praporszczyk Feldje: Korp., z Petersburga; Lasocki Leonard Oby: z Czarnowa; Zagurski Anto: Dzie: z Gniazdowa; Popiel Paweł Oby: z Kukowa; Ignatowski Juljan Urzędnik B. P. z Brezna; Górski Stani: Dzie: z Woli Pękoszewskiej; Płączyński Igna: Dzie: z Wykna; Mościcki Stef: Oby: z Swidrów; Milewski Wiktor Oby: z Niegowa.

DONIESIENIA.

Znana tutejszej Publiczności osoba, też sama FRANCUZKA, która przed dwoma laty mieszkaiąc przy ulicy Królewskiej w pałacu Łubieńskich, trudniła się karbowaniem i praniem Tiulów; powróciwszy do Warszawy, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczn:, iż znowu tegoż samego rodzaiu zatrudnieniem zajmować się będzie. Posiada ona nową, świeżo sprowadzoną z Francji i znacznie udoskonaloną Machinę, karbuiącą wszelkiej wielkości stroie, iako to: tiule, peleryny, żaboty, kardynałki, i t. p. Podejmować się oraz będzie takichże samych strojów prania, a to wszystko za najpomierniejszą cenę. Spodziewa się ona, że Szanowne Damy, które ią dawniej swoiem zaufaniem zaszczycać raczyły, i teraz iej swoich względów nie odmówią. Mieszka przy ulicy Mazowieckiej Nro 1350 w domu Millera, w podwórzu.

Niżej podpisany uzyskawszy od Władzy Gimnazjum Warszawskiego pozwolenie za Nr 2652, utrzymywania Studentów na Stancji i Stole, zawiadamia Osoby interesowane, aby dla bliższego w tym względzie porozumienia się, raczyły zgłaszać się do podpisanego, mieszkaiącego przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467, na przeciw Reformatów. Wiadomość w Rezurze.



KOCZ wiedeński, z fordekiem i wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania za 1,300 zł:, dla braku miejsca; wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w Pałacu Łubieńskich, w tym dziedzińcu, gdzie fabryka Frażego; zapytać się u Kuczera Antoniego.



PANTALJONY mahoniowe w najlepszym gatunku, o pół 7mej oktawy, są do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość pod Nr 2247 Lit: C przy ulicy Gęsiej, na dole po prawej ręce w podwórzu. — W tym samym domu iest PANTALJON mahoniowy o 6ciu oktawach do sprzedania za 26 Dukatów. Wiadomość iak wyżej.



Na trakcie od Chrzanowa do Warszawy, zagubiłem PULJARES stary z safjanu pąsowego, w którym znajdowało się Pozwolenie do trzymania Broni palnej i kupna Prochu, oraz mały Rewersik na złp. 150, i inne Konotatki. Znalazca raczy się zgłosić pod Nr 954, do Rządcy domu, a wynagrodzenie otrzyma. *Ludwik Walter* z Dóbr Gole.



Dominium DOBROŃ w Gubernji Kaliskiej, położone przy Szosie, między Miastami Łask i Pabianice, potrzebuie od Śgo Michała r. b., doświadczonego OGRODNIKA.



DAGUERROTHYP do PORTRETOWANIA, iest do sprzedania; dowiedzieć się można u Właściciela Litografji przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego. Tamże może znaleść miejsce DRUKARZ znaiący dobrze swój fach. *Hirszel.*

Kawaler trudniący się obowiązkami prywatnemi na Prowincji za PISARZA Ekonomicznego i Prowentowego, życzy sobie przyiąć obowiązek RZĄDCY DOMU w Warszawie lub na Prowincji, zaopatrzony w atesta

swej konduity. Mieszka przy ulicy Długiej pod Nr 586, w domu W. Nowakowskiego.

Mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, że *Materaców z patentowanej chemiczno-preparowanej słomy* ceny następujące złp. 24, 30, 36, 45, 54, 60, do 65ciu, tudzież z włosów końskich w moim zakładzie przy ulicy Długiej Nr 541, dostać można; oraz materace używane z włosów końskich przerabiane bywaią iak nowe i w prędkim czasie uskuteczniaią się. Tamże dostać można *Wody na wygubienie Pluskiew*, flaszka po zł. 1 gr. 15, a zwłaszcza, że do wszelkich mebli są takowe wyroby użyteczne, gdyż nie przyymuią żadnej nieczystości, a przytym iest wielka elastyka. Donoszę także Przeświet: Publiczności, że mieszkanie moie z Podwala Nr 522, przeniosłem do wyż wzmiankowanego mieysca przy ulicy Długiej pod Nr 541. *Heinr: Anselm.*



Są do nabycia różne MEBLE mahoniowe i iesionowe, to są garnitury z wysłaniem i bez wysłania, za cenę umiarkowaną w domu pod Nr 1403, przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom za Łubieńskich Pałacem.

Ośm PLACÓW czynszowych Jurydykę Radziwiłłowską dawniej stanowiących, nad Wisłą położone, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nr 163, przy ulicy Gołębiej, na 2im piętrze, obok Krawca.



Dwa PANTALJONY mahoniowe, o 6ciu oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 1308, przy ulicy Nowy Świat w domu Stolarza Walentynowicza.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Zofji Szymańskiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.

Wzywa się Adama Sinkowskiego i Józefę Bilawską, będących rodem z Brześcia-Litewskiego, aby się osobiście lub listownie zgłosili pod Nr 2702 w Warsz: przy ulicy Zielonej, blisko Cytadelli. Uprasza się zarazem, ieżeliby kto wiedział o powyższych Osobach, aby raczył udzielić wiadomość pod teuże Numer, za nagrodą.



KOCZ w dobrym stanie znajduiący się, iest do sprzedania w domu pod Nr 2464, przy ulicy przy Nowolipie, za pomierną cenę.

KOPALNIA TORFU w Służewie poleca się z swym materjałem w najlepszym gatunku, po cenie stałej za sążeń kubiczny 216 stóp obejmuiący po zł. 20 na miejscu, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Cegielniom zapewnia się rabat 10 od 100. Obstalunki przyjmuią się na miejscu u Dozorcy kopalni, lub w Warszawie u właściciela w pałacu Paca w korpusie na 1em piętrze.

Przy ulicy Nowolipie i Żelaznej pod Nr 2449, iest od Śgo Michała do wynajęcia LOKAL w Pałacu na piętrze, złożony z sali z obszernym gankiem na Ogród, Pokoiu iednego od frontu, Kuchni angielskiej, Spiżarni i Drwalni. Lokal ten zaleca się równie przyiemnością w lecie iako i wygodą w zimie, gdyż w dobre piece opatrzony. Również tamże się znajduią wygodne i przyiemne LOKALE na dole w officynie, złożone z 3ch i z 4ch Pokoi, z Kuchniami i wszelkiemi przyległościami. Wiadomość u Własicielki tamże na 1m piętrze w Officynie mieszkaiącej.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż WEXEL przez Małżonków Gawrońskich pod dniem 28 Lutego 1838 r. na Rubli sr. 111 czyli złp. 740, na Osobę moią wystawiony, przypadkowo zaniewieruszony został; a że takowy iuż iest zaspokoiony, więc go umarzam i za nic nie znaczący uznaię. *Markus Hempel.*

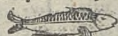


KOCZ na 4ry osoby, nowy, bo tylko parę razy przeieżdżony, wiak najświeższym guście i orzędownie mocno zbudowany, który kosztował 2500 złp., iest do sprzedania za złp. 2,000, lub na zamian za używany kolejny, lekki z dopłatą. Wiadomość u P. Komsta Majstra, przy ulicy Długiej, wprost Cerkwi, na Suchym lesie.

☞ Onegdaj zbiegł Służący *Polikarp Sadowski*, lat 18 maiący, rodem z Miasta Prasnysza, tylko co do służby przyięty, z parą KOŃMI (Klaczami kasztanowatemi) i WOZEM, wraz ze Skrzynią, do wożenia gnoiu; Klacz iedna bez odmiany lat 11, 2ga z białą gwiazdką na czole, ciemno-konopiatym ogonem i grzywą, lat 9, mierzyny. Ktoby takowe uiął, zechce dać znać pod Nr 1766 przy ulicy Sto Jerskiej, do Murgrabiego, a otrzyma sowitą nagrodę.

Właściciel KOPALNI TORFU w Słupnie za Pragą, ma zaszczyt zawiadomić Sz: Publiczność, iż od 1go Czerwca r. b. materjał ten w najlepszym gatunku i w stanie suchym do Warszawy dostarczanym bywa; gdy zaś w roku upłynionym z powodu trudności w dostawie, wszystkim żądaniom zadosyć uczynić nie można było, przeto zawiadamia się niniejszem, iż zaprowadzoną została dostateczna ilość furmanek, aby wszelkie obstalunki akuratnie i najśpieszniej uskutecznione być mogły, tak, iż każdy z łatwością podczas teraźniejszej suchej pory roku, w zapas zaopatrzyć się może. Obstalunki przyjmuią się w Kantorze Pana G. A. Loewe przy ulicy Miodowej Nro 492, obok byłego pałacu Paca.

Za zezwoleniem JW. Dyrektora Gimnazjum 2go za Nr 297, urządziłem Lokal wygodny ze stołem i posługą dla Młodzieży z Prowincji do Szkół w Warszawie od 1szej do 4tej klassy uczęszczaiącej. Bliższa wiadomość w handlu Win przy ulicy Długiej w domu Dykerta pod Nr 556.



JESIOTRA i WĘGORZA marynowanego świeżego dostać można w Handlu Win i Korzeni przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 2, pod znakiem Wieloryba; tamże znajduie się WINO Szabli

znane z swej dobroci, którego garniec po zł. 10; oraz WINO Węgierskie w dobrym gatunku, garniec po zł. 12; niemniej Wino Węgierskie czerwone (Menischer Ausbruch) zwane, czyli Maślacz po zł. 18 garniec w najlepszym gatunku, sprzedaie się.

Za zezwoleniem JW. Dyrektora Gimnazjum 2go, przyjmuię na Stół i Stancją UCZNIÓW z prowincji do Gimnazjum przy ulicy Nowolipki uczęszczaiących: Szanowni Rodzice lub Opiekunowie, życzący wejść w układy, raczą się zgłosić do Domu Forwerka przy ulicy Leszno Nr 701 lit: B, za Urzędem Konsumpcyjnym, gdzie podpisana tymczasowe do Sgo Michała r. b. ma zamieszkanie.

Tekla Gołkowska Wdowa,
Emerytka po ś. p. Poborcy Obw: Lubels:.

Do sprzedania i to wtem czasie DOBRA o 6 mil od Warszawy odległe, po między Grójcem i Mszczonowem, a ćwierć mili od iednego z miast położone, w których na 4ro-letnich nawozach wysiewa się Pszenica, przeszło 250 korcy Oziminy, czyniące oraz przeszło 4 tysiące gotowej intraty. Bliższą wiadomość powziąść można w Handliu W. Morytz na Nowem-Mieście pod Nr 326.



Chcący sprzedać FAETON dobrej roboty Wiedeńskiej, lub też zbudowany w Warszawie przez iednego z naylepszych Majstrów; zechce dać znać do Kancellarji Newskiego morskiego pułku, w obozie za Powązkowskiemi rogatkami.



Dnia 3go b. m. skradzioną została SUKA od Szczeniąt, z rasy Kurlandzkiej, wzrostu miernego, kasztanowatemi łatami oznaczona na białem, iako to: przy ogonie, na boku, oba uszy, gwiazdkę takąż w środku łba i ostrogami przy tylnych łapach. Ktoby więc o takowej miał wiadomość, niech będzie łaskaw udzielić ią w domu W. Dyzmańskiego przy ulicy Podwal pod Nr 497, wprost bramy w korpus, za przyzwoitą nagrodą pieniężną, albo za wybraniem podług woli iednego z iej szczeniaków; w przeciwnym bowiem razie nie będzie szczędził sposobów natychmiast nieprawnego posiadacza do odpowiedzialności Sądowej pociągnąć Właściciel.

KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

U Rodziców Obywateli prowincjonalnych dla edukowania Synów swoich w Warszawie przy ulicy Leszno, prawie przy gmachu tak zwanym Działyńskie mieszkaiących, których dzieci uczęszczaią do Gimnazjum 2go, może być ieden lub 2ch Uczniów, mocą otrzymanego iuż z okręgu Naukowego pozwolenia, na przyzwoitym stole, mieszkaniu, usłudze, oraz wewnętrznym i zewnętrznym dozorem, umieszczonemi; zwłaszcza że Osoba dobrze uzdatniona, za zezwoleniem szkolnem dla utrzymania zwierzchniej Władzy nad Uczniami i dawania im Korrepetycji, w tym domu iest przybraną, gdzie znajduie się także Fortepjan i mogą pobierać na tym instrumencie wyłącznie lekcje. Bliższa informacja w powyższym Kantorze.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 26.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast ogłoszonych, będą na żądanie 65 raz *Napój miłosny*, i 146 raz *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś iak ogłoszono. Jutro 35 raz *Mąż i Żona*. 3ci wstęp JP. *Boczkowskiego*. 34 raz *Oryginały*.

Dziś w *Kaskadzie*, za Marymontskiemi Rogatkami, gdzie iest Dom nowo i gustownie, na przyięcie Gości, wyrestaurowany, JP. *Rajczak* z JP. *Daneckim*, grać będą od rana aż do wieczoru. Przyjmuią się także obstalunki na *Obiady* i *Podwieczorki*.

Dziś w Ogródku Nadwislańskim na Pradze w domu P. Kosińskiego nowo przybyła z zagranicy familja *Went* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Zielonym Ogródku, familja *Elstrak* grać, śpiewać i tańczyć będzie,

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, obok domu Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.



Oprócz zwyczajnych 3ch kursów do Wierzbna codziennie się odbywaiących, kursować będą dziś z Saskiego Placu Karety Kurjerskie extra-pocztą zaprzężone.

Dziś w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, WIELKA MUZYKA z 45ciu Osób złożona, grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne.



Dziś od godziny 3ciej po południu, kursować będą od Mostu KARETY KURJERSKIE do Zacisza.

RESTAURACJA w POWĄZKACH (Izabelin zwanych) od wielu lat istnieiąca, iako w miejscu przyiemnem, zimą i latem przez Publiczność Warszawską uczęszczanem, z Oranżerji szczególnie znanem, od Sgo Michała r. b. iest do wydzierżawienia. Wiadomość u Właściciela w Pałacu Paca w Korpusie na 1 piątrze.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kapłonki z serdela:. Polędwica z grzybami, Pieczeń huzar:, Schab z mło: kapus:, Mostek faszero:, Frykas z kaczek, Zrazy angiel:, Muszczki i Kotlety cielę: z grosz:, Cynadry, Kurczęta, Raki, Rosoł.